

Torturowani i wyzyskiwani przez prywatne firmy

18 września 2011

Human Rights Watch domaga się zamknięcia ośrodków odwykowych w Wietnamie, gdyż umieszczeni tam narkomani są torturowani i wykorzystywani do pracy przymusowej – wynika z opublikowanego w środę raportu tej nowojorskiej organizacji obrony praw człowieka

HRW ostrzegła darczyńców z całego świata, w tym rządy USA i Australii oraz ONZ i Bank Światowy, że przekazując pomoc wietnamskim ośrodkom dla narkomanów, mogą „niebezpośrednio przyczyniać się do łamania praw człowieka”.

„Rząd w Wietnamie zamyka narkomanów, prywatne firmy wykorzystują ich do pracy, a międzynarodowi darczyńcy przemykają oko na tortury i wyzysk” – powiedział Joe Amon z HRW.

W ciągu ostatniej dekady w wietnamskich centrach dla uzależnionych umieszczono bez wyroku sądu kilkaset tysięcy narkomanów. Byli zmuszani do wyczerpującej pracy za niskie stawki i poddawani torturom – wynika z ustaleń organizacji.

Raport powołuje się na rozmowy z 34 byłymi pensjonariuszami 14 ośrodków dla uzależnionych w rejonie miasta Ho Chi Minh (dawny Sajgon) w południowej części kraju. Opisują oni przypadki bicia, przymusowego odosobnienia, głodzenia i rażenia prądem.

Zdaniem HRW przetrzymywanych w ośrodkach narkomanów wykorzystywano m.in. do murowania, szycia ubrań i łuskania orzechów nerkowca. Dostawali za to równowartość od 5 do 20 dolarów miesięcznie – wynagrodzenie niezgodne z lokalnym prawem, które minimalną stawkę określa na równowartość ok. 40 dolarów miesięcznie.

Rzeczniczka wietnamskiego MSZ Nguyen Phuong Nga nazwała raport HRW „bezpodstawnym”, zapewniając, że system obowiązkowego leczenia uzależnień w Wietnamie jest „humanitarny, efektywny i korzystny dla narkomanów, społeczności i społeczeństwa”.

Jak podaje HRW, cytując dane wietnamskiego rządu, między 2000 a 2010 rokiem przez centra odwykowe na terenie kraju przewinęło się 309 tys. uzależnionych. Liczba takich zakładów wzrosła w tym czasie ponad dwukrotnie – z 56 do 123. Maksymalny okres, przez który można przetrzymywać narkomanów w ośrodkach, wydłużył się z roku do czterech lat. Większość umieszczonych tam osób to młodzi mężczyźni uzależnieni od heroiny. Część z nich do ośrodków doprowadziła policja, innych przysłała rodzina.

Według rządu w Hanoi, w Wietnamie jest 138 tys. narkomanów, z czego 30 proc. jest zarażona wirusem HIV.

Źródło: [Władza Rad](#)